

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 maja 2016 roku w sprawie z powództwa Towarzystwa (...) z siedzibą w W. przeciwko D. K. o zapłatę 387 złotych, na skutek sprzeciwu pozwanego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny i zważył że :

W dniu 4 marca 2011 roku D. K. zawarł umowę ubezpieczenia OC pojazdu marki O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) z Towarzystwem (...) z siedzibą w W. na okres od dnia 4 marca 2011 roku do dnia 23 lutego 2012 roku. Pozwany wskazał adres miejsca zamieszkania przy ul. (...) w Ł.. Z uwagi na przeprowadzkę D. K. do miejscowości B. oraz konieczność zmiany numeru rejestracyjnego pojazdu na (...) 20 KA pozwany udał się do siedziby ubezpieczyciela w marcu 2011 roku, tj. po zawarciu umowy w celu uaktualnienia danych. Pozwanemu nie wydano nowego dokumentu polisy, a jedynie przekreślono numer rejestracyjny pojazdu (...) i nadpisano nad nim nowy numer (...) 20KA.

Przed upływem okresu ubezpieczenia, w lutym 2012 roku pozwany wraz z żoną M. K. (1) udali się do siedziby (...) w Ł. przy ul. (...) i złożyli oświadczenie na piśmie o wypowiedzeniu umowy. Oświadczenie to zostało napisane odręcznie przez pozwanego i przekazane pracownikowi (...). W oświadczeniu nie wskazano nowego ubezpieczyciela, gdyż kolejna umowa z innym towarzystwem ubezpieczeń została zawarta już po wypowiedzeniu umowy.

W dniu 22 lutego 2012 roku pozwany, drogą elektroniczną, zawarł umowę ubezpieczenia pojazdu O. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na okres od dnia 23 lutego 2012 roku do dnia 22 lutego 2013 roku z (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego w postaci dowodów z dokumentów oraz zeznań D. K. i świadka M. K. (1).

Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia pozwanego, które korespondowały z zeznaniami świadka M. K. (1), a nadto treścią dokumentu polisy z przekreślonym numerem rejestracyjnym pojazdu i parafką. Depozytje złożone przez żonę pozwanego zostały uznane za prawdziwe, a wiarygodność przedłożonych dokumentów nie była kwestionowana przez strony.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że powództwo nie jest zasadne.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, a mianowicie do jej art. 28 ust. 1, który stanowi, że jeżeli posiadacz pojazdu mechanicznego nie później niż na jeden dzień przed upływem okresu 12 miesięcy, na który umowa ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych została zawarta, nie powiadomi na piśmie zakładu ubezpieczeń o jej wypowiedzeniu, uważa się, że została zawarta następna umowa na kolejne 12 miesięcy, z zastrzeżeniem ust. 2.

Przenosząc te rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd skonstatował, że pozwany wykazał, iż złożył w jednym egzemplarzu oświadczenie na piśmie o wypowiedzeniu umowy.

Sąd wziął również pod uwagę zagadnienie podwójnego ubezpieczenia przy zastosowaniu klauzuli prolongacyjnej i powołując się na przyjęty w doktrynie pogląd, że ochrona ubezpieczeniowa wynikająca z dwóch umów jest zbędna dla ubezpieczającego, z uwagi na minimalne prawdopodobieństwo powstania odpowiedzialności odszkodowawczej, której zakres przekraczałby sumę gwarancyjną z jednej umowy ubezpieczenia obowiązkowego doszedł do przekonania, że strona pozwana, dochowując ustawowo określonych wymogów, skutecznie wypowiedziała

umowę dotychczasowego ubezpieczenia OC, zawarła ją z innym ubezpieczycielem i tym samym objęta została ochroną przez wybranego ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy uznał, że wobec wykazania przez pozwanego w związku z art. 6 k.c. faktu wypowiedzenia dotychczasowej umowy ubezpieczenia oraz zawarcia nowej umowy ubezpieczenia z innym podmiotem za okres objęty pozwem powództwo należało oddalić.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa zaskarżając go w całości. Skarżący nadmienionemu wyrokowi zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zebranych dowodów, co doprowadziło do uznania, że pozwany skutecznie wypowiedział umowę ubezpieczenia potwierdzoną polisą nr (...) nie później niż jeden dzień przed końcem okresu ubezpieczenia, a przez to do uznania, że nie została automatycznie zawarta umowa na kolejne 12 miesięcy,

2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. w zw. z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych poprzez przerzucenie ciężaru dowodu w zakresie wykazania wypowiedzenia umowy na powoda, podczas gdy pozwany z tego faktu wywodzi skutki prawne, a nie udowodnił faktu wypowiedzenia umowy.

Strona powodowa wniosła o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, jak również o zwrot kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja strony powodowej nie zasługuje na uwzględnienie, a podniesione w niej zarzuty nie mogą prowadzić do wzruszenia zapadłego orzeczenia.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zakwestionowania prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego i w pełni je podzielił. Ustalenia te mają bowiem oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, zaś wyprowadzone wnioski nie naruszają zasady swobodnej oceny dowodów. Wszelkie elementy stanu faktycznego niniejszej sprawy zostały ustalone w oparciu o wszechstronną analizę materiału dowodowego, zgromadzonego zgodnie z przepisami procesowymi i poddane kompleksowej ocenie, czemu Sąd pierwszej instancji dał wyraz w szczegółowych motywach zaskarżonego wyroku. Powzięte na tej podstawie wnioski nie budzą zastrzeżeń i zasługują na uwzględnienie, zatem ustalenia te Sąd Okręgowy przyjął, jako podstawę swojego rozstrzygnięcia.

We wniesionej przez stronę powodową apelacji wskazano, iż Sąd I instancji niesłusznie uznał, że pozwany skutecznie wypowiedział umowę ubezpieczenia OC, wobec czego nie znalazł zastosowania w przedmiotowej sprawie art. 28 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). Nadto, zdaniem skarżącego, zgodnie z zasadą ciężaru dowodu to pozwany powinien wykazać złożone wypowiedzenie umowy, gdyż z tego faktu wywodzi dla siebie skutki prawne.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. podnieść należy, iż zarzut ten w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie może być uznany za zasadny. Przypomnieć należy, iż w myśl powołanego wyżej przepisu ustawy Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena wiarygodności mocy dowodów przeprowadzonych w danej sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, ponieważ obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań między podstawami wniosku i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującego w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie w treści apelacji zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Sąd Rejonowy w szczególności dokonał w niniejszej sprawie prawidłowej oceny wiarygodności zeznań D. K. i M. K. (1), czyniąc na ich podstawie własne ustalenia faktyczne. W świetle okoliczności sprawy trudno bowiem uznać, iż złożone przez nich depozycje były nieprawdziwe, jak to próbuje wykazać skarżący. Bezsporne pozostaje, że małżeństwo stawilo się w lutym 2012 roku w siedzibie ubezpieczyciela, przy ul. (...) w Ł.. Fakt ten nie był kwestionowany przez stronę powodową i trudno uznać, że pozwany pojawił się tam w innym celu niż złożenie wypowiedzenia umowy. Tym bardziej, że w dokumentacji złożonej przez stronę powodową nie ma żadnego śladu innej aktywności ubezpieczonego z tej daty. Wprawdzie D. K. nie posiada kopii złożonego oświadczenia, to jednak całkowicie wiarygodna w świetle doświadczenia życiowego pozostaje możliwość odręcznego sporządzenia jednego oświadczenia o odstąpieniu od umowy, pozostawiona w punkcie obsługi klienta. Pozwany miał prawo liczyć, że obsługujący go przedstawiciel ubezpieczyciela profesjonalnie podchodzi do swoich obowiązków i zgodnie z jego poleceniem sporządził przedmiotowy dokument. Fakt ten został potwierdzony przez żonę D. K., której zeznania korespondują z całokształtem zebranego materiału dowodowego.

Nie można przyznać racji apelującemu, deprecjonującemu z góry wagę zeznań świadka, będącego osobą najbliższą dla strony. Oczywiście należy oceniać tego typu depozycje z dużą dozą ostrożności, lecz w niniejszej sprawie nie ma jakichkolwiek podstaw do uznania, iż zeznania M. K. (2) przez sam fakt pozostawiania kobiety w związku małżeńskim z pozwanym stają się niewiarygodne. Sąd pierwszej instancji dokonał właściwej oceny ich wiarygodności, a ogólnikowe stwierdzenia skarżącego, nieoparte konkretnymi zarzutami w stosunku do rzekomo nieprawdziwych zeznań świadka nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się zaś do drugiego z zarzutów apelacji, tj. obrazy przepisów prawa materialnego, stwierdzić należy, że pozwany rzeczywiście nie przedłożył żadnego dokumentu wskazującego jednoznacznie na wypowiedzenie umowy. Biorąc jednak pod uwagę, iż w materiale dowodowym znajduje się kopia umowy z przekreślonym numerem rejestracyjnym oraz dowód zawarcia nowej umowy ubezpieczenia z innym podmiotem, w logiczny ciąg zdarzeń układa się wersja podana przez pozwanego. Nadto, uzupełniają go okoliczności związane ze zmianą miejsca zamieszkania przez D. K. oraz czynione starania, w postaci osobistego kontaktowania się z ubezpieczycielem w celu uaktualnienia danych umowy. W tak przedstawionej sekwencji zdarzeń trudno uznać, że pozwany wymyślił ich przebieg na potrzeby toczącego się procesu. Powód wprawdzie odniósł się do twierdzeń pozwanego, poprzez wskazanie, że nie odnotował wpływu wypowiedzenia umowy, jednakże zaznaczyć należy, że owe nieodnotowanie mogło również nastąpić z innych przyczyn niż jego niesporządzenie, a leżących po stronie powoda. Nie można jednoznacznie przyjąć, jak to sugeruje skarżący, że udowodnienie twierdzeń pozwanego mogłoby nastąpić tylko wskutek przedstawienia pisemnego wypowiedzenia umowy z potwierdzeniem jego nadania. Jak bowiem zeznał pozwany – składając pisemne oświadczenie w punkcie obsługi klienta (...) nie wskazał jednocześnie nowego ubezpieczyciela, gdyż umowa ta została zawarta później. To z kolei potwierdza wersję pozwanego, iż wypowiedział on umowę ubezpieczenia OC przed okresem jej obowiązywania (do 23 lutego 2012 roku). Skoro bowiem nową umowę zawarł 22 lutego 2012 roku, a jednocześnie wypowiadając dotychczasową umowę działał przed 22 lutego 2012 roku, to siłą rzeczy dochował terminu na wypowiedzenie umowy z (...), jak słusznie wskazał Sąd pierwszej instancji. Usprawiedliwione przy tym w niniejszej sprawie pozostaje nieposiadanie złożonego wypowiedzenia przez pozwanego. Przeciętny człowiek, udający się do fachowego towarzystwa ubezpieczeniowego ma prawo ufać, że obsługujący go przedstawiciel wypełni swoje obowiązki z należytą starannością i dołączy do dokumentacji oraz odnotuje w systemie fakt wypowiedzenia umowy. W realiach przedmiotowej sprawy całkowicie uzasadnione było przyjęcie przez Sąd rejonowy, że pozwany sprostał obowiązkowi wykazania ciężaru dowodu.

Nadmieniona argumentacja słusznie doprowadziła do uznania, że pozwany skutecznie wypowiedział umowę ubezpieczenia potwierdzoną polisą nr (...) nie później niż jeden dzień przed końcem okresu ubezpieczenia, a przez to do uznania, że w świetle art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [Dz.U. 2003 nr 124 poz. 1152] nie została automatycznie zawarta umowa na kolejne 12 miesięcy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację.